



*Stanisław Rusnak - sport kocham ponad wszystko*

# Narciarska pasja z przeszczepionym sercem

Stanisław Rusnak pochodzący z podhalańskiego Dębna nad Dunajcem, sport kocha dosłownie całym sercem. Dodajmy od razu dla jasności – nowym sercem. 28 grudnia 2001 roku w krakowskim Szpitalu Specjalistycznym im. Jana Pawła II, w Klinice Chirurgii Serca, Naczyń i Transplantologii, stworzonej przez słynnego profesora Antoniego Działkowiaka przeszedł on operację wszczepienia nowego serca.

*– Żyję teraz – wyjaśnia – mając serce młodego 24 – letniego mężczyzny, który zmarł w wypadku samochodowym. Tyle mogę wiedzieć. Podobno dawca lubił grać w piłkę nożną. Operowała mnie dwójka znakomitych kardiochirurgów: dr med. Bogusław Kapelak i dr med. Piotr Przybyłowski. Operacja trwała 8 godzin, obudziłem się po niej słysząc sylwestrowe petardy.*

Na pytanie, czy nie bał się, iż może nie przeżyć operacji, odpowiada jednoznacznie: *- Czy miałem jakieś inne wyjście? Było mi zupełnie obojętne, moje stare serce było diabelnie sfatygowane.*

Trzy miesiące po wszczepieniu nowego serca nie wytrzymał i wylądował na stoku w swoich ukochanych Kluszkowcach. Inny z młodym sercem przemykałby się skrajem chodnika, ale nie Stanisław Rusnak, wysportowany góral z krwi i kości, instruktor narciarstwa. W rok po operacji narciarz ze Skomielnej Białej wygrał zawody sędziów i działaczy Polskiego Związku Narciarskiego.

*- Jestem zdrowszy niż przed operacją. Wtedy nie mogłem wejść po schodach, dziś po nich wbiegam. Przecież nie mogę siedzieć beczynnie w domu i patrzeć przez okno na świat. Od dziecka lubiłem sport, a zwłaszcza narciarstwo i siatkówkę. Chodząc do zasadniczej szkoły w Nowym Targu zapisałem się do klubu sportowego Podhale, gdzie uprawiałem kombinację norweską.*

W 2008 r. Stanisław Rusnak odniósł swój największy sukces sportowy – wystartował w marcowych Światowych Zimowych Igrzyskach dla Osób po Transplantacji w fińskiej miejscowości Rovaniemi, gdzie reprezentacja Polski wywalczyła w sumie 7 krążków, w tym 2 złote: Krystyna Murdzek (transplantacja nerki) z Iwonicza Zdroju w narciarstwie biegowym oraz Rusnak, który wygrał narciarstwo alpejskie.

*- To mój życiowy sukces – nie ma wątpliwości. „Wzniełem się” w Skomielną Białą, moja małżonka Cecylia z domu Filas, po dziś dzień biega na nartach, a trójka jego dzieci: Sławomir (najstarszy, biathlon), Małgorzata (biegała z powodzeniem na nartach) i Adam (najmłodszy) również próbował się ścigać się na narciarskich deskach.*

Zapraszamy do odwiedzin strony Polskiego Stowarzyszenia Sportu po Transplantacji:

[www.sportpotransplantacji.org.pl](http://www.sportpotransplantacji.org.pl)

Dariusz Grzyb

